

PGNiG BĘDZIE SZUKAĆ GAZU NA UKRAINIE, SPÓŁKA PODPISZE UMOWĘ Z UKRAIŃSKIM ERU

PGNiG będzie szukać gazu na Ukrainie przy granicy z Polską. Spółka podpisze w poniedziałek ze swoim ukraińskim partnerem ERU umowę o współpracy przy poszukiwaniach i wydobywaniu. Chodzi o struktury, w których po polskiej stronie znajduje się złoża Przemysłu.

Prezes PGNiG Piotr Woźniak mówił podczas poniedziałkowej konferencji prasowej, że struktury gazonośne po stronie ukraińskiej są analogiczne do tych polskich, po których PGNiG porusza się „z zamkniętymi oczami”. „Tam po prostu gaz jest” - oświadczył.

Jak dodał, z całą pewnością wydobyty gaz będzie służył poprawie bilansu Ukrainy, nie wykluczył jednak, że może być też eksportowany do Polski.

Partner Zarządzający ERU Dale Perry oświadczył, że to bardzo obiecujące przedsięwzięcie. Przypomniał, że ERU stało się największym prywatnym traderem i importerem gazu na Ukrainie i dziękował szefostwu PGNiG za zaufanie.

Przypomniał też, że PGNiG i ERU dostarczyło gaz na Ukrainę z amerykańskiego LNG.

Jak dodał, uważa, że wejście PGNiG do sektora produkcyjnego na Ukrainie to ważny krok dla Ukrainy i dla nas. „Widzimy poprawę w klimacie inwestycyjnym na Ukrainie, a ten projekt powinien być dopiero początkiem innych. PGNiG to właściwy partner, dziękujemy im za tę szansę” - mówił Perry.